

Sygn. akt I CSK 311/08

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa "E." Spółki z o.o.

przeciwko "C." Spółce z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lutego 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. odrzucił pozew spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „E.” sp. z o.o. o zasądzenie od pozwanej „C.” spółki z o.o. kwoty 175 266,35 zł z odsetkami tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat za dopuszczenie towarów do sprzedaży.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 stycznia 2002 r. strony, reprezentowane przez pełnomocników, zawarły ramową umowę o współpracy handlowej, w której zobowiązały się do rozstrzygnięcia wszelkich spornych spraw związanych z interpretacją i wykonywaniem postanowień umowy na drodze polubownej, zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 20 ogólnych warunków zakupu i dostawy. Artykuł ten stanowił, że w przypadku sporu związanego z interpretacją ramowej umowy o współpracy handlowej, ogólnych warunków zakupu i dostawy lub wykonywaniem zamówienia strony przyjmują dwustopniową procedurę rozstrzygnięcia sporu: a) rozwiązanie polubowne sporu na drodze negocjacji między właściwie umocowanymi przedstawicielami stron, posiadającymi stosowne pełnomocnictwa, b) 30 dni od ich podjęcia każda ze stron będzie mogła wnieść sprawę do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że, zgodnie z art. 1165 § 1 k.p.c., w razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny, sąd odrzuca pozew, jeżeli pozwany podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Pozwana podniosła taki zarzut w odpowiedzi na pozew, a więc przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Powódka twierdziła jednak, że nie ma podstaw do odrzucenia pozwu, gdyż pełnomocnicy nie dysponowali pełnomocnictwem rodzajowym niezbędnym do ustanowienia zapisu. Podniosła też, że roszczenia objęte żądaniem pozwu nie wynikają z umowy o współpracy, lecz z czynu nieuczciwej konkurencji. Sąd Okręgowy stwierdził, że zarzut braku wymaganego pełnomocnictwa nie został przez powódkę udowodniony. Uznał, że dochodzone roszczenia są związane z interpretacją postanowień ramowej umowy o współpracy handlowej oraz ogólnych warunków zakupu i dostawy, gdyż przewidziano w nich różnorakie opłaty z tytułu

usług marketingowych i reklamowych, które – zdaniem powódki – były ukrytymi opłatami za przyjęcie towaru do sprzedaży w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.). Nie ulega zatem wątpliwości – stwierdził Sąd Okręgowy – że roszczenia powódki są związane z wykonaniem umowy zawartej przez strony oraz że ma do nich zastosowanie zapis na sąd polubowny.

Zażalenie powódki na powyższe postanowienie Sąd Apelacyjny oddalił postanowieniem z dnia 4 marca 2008 r., aprobując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego powódka wносиła o jego uchylenie oraz o uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji. Wskazała na naruszenie przepisów: art. 1165 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie pomimo nieważności zapisu na sąd polubowny, art. 1161 § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że przedmiot postępowania wynika z łączących strony umów i mieści się w zapisie na sąd polubowny, art. 1161 § 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i art. 1165 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej skarżąca powtarza zarzuty podnoszone w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a następnie ponownie w zażaleniu na postanowienie tego Sądu o odrzuceniu pozwu. Wywodzi, że zapis na sąd polubowny jest nieważny, ponieważ pełnomocnicy stron zawierający umowę o współpracy nie byli należycie umocowani, a poza tym zapis dotyczył jedynie odpowiedzialności kontraktowej i z tej przyczyny nie mógłby obejmować sporu wynikłego na skutek popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji.

Jak trafnie zauważa skarżąca, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 marca 2002 r., III CZP 8/02 (OSNC 2002, nr 11, poz. 133) przyjął, że pełnomocnictwo ogólne jest niewystarczające do sporządzenia zapisu na sąd polubowny. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał również wyraz w postanowieniu z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 451/02 (Pr. Bankowe 2005, nr 2, s. 18), stwierdzając, że do skutecznego zawarcia porozumienia w przedmiocie zapisu na sąd polubowny niezbędne jest pełnomocnictwo rodzajowe nawet wówczas, gdy zapis taki jest

umieszczony w umowie obligacyjnej. Spór w niniejszej sprawie nie dotyczy jednak rodzaju pełnomocnictwa wymaganego do sporządzenia zapisu, strony podzielały bowiem pogląd wyrażony w tej kwestii w orzecznictwie Sądu Najwyższego jeszcze przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478). Skarżąca kwestionuje jedynie ocenę ważności zapisu na sąd polubowny przy założeniu, że pełnomocnicy stron, którzy w dniu 1 stycznia 2002 r. zawarli ramową umowę o współpracy handlowej, nie dysponowali pełnomocnictwem rodzajowym. Tak sformułowany zarzut nie może odnieść zamierzonego skutku, został bowiem postawiony w oderwaniu od ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia. Sąd Apelacyjny wyraźnie podkreślił, że w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym ciężar udowodnienia braku pełnomocnictwa rodzajowego spoczywał na skarżącej. Natomiast skarżąca nie podniosła zarzutu naruszenia art. 6 k.c., nie złożyła do akt pełnomocnictwa udzielonego osobie podpisującej w jej imieniu umowę o współpracy, a jedynie poczyniła założenie, że pełnomocnicy nie dysponowali wymaganym pełnomocnictwem.

Według ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia, strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory związane z interpretacją ramowej umowy o współpracy handlowej, ogólnych warunków zakupu i dostawy lub wykonywaniem zamówienia. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że roszczenie objęte żądaniem pozwu jest związane z wykonaniem zawartej przez strony umowy o współpracy i nie traci tego charakteru z powodu odwołania się przez skarżącą do przepisów powołanej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nie ulega wszak wątpliwości, że skarżąca dochodzi zwrotu kwot, które w wykonaniu umowy, zgodnie z fakturami, świadczyła na rzecz pozwanej z tytułu usług „marketingowych” i „reklamowych”. Dokonanej przez Sąd Apelacyjny kwalifikacji dochodzonych roszczeń w niczym nie zmienia okoliczność, że pobieranie przez pozwaną opłat za wspomniane usługi stanowi – zdaniem skarżącej – czyn nieuczciwej konkurencji.

Na koniec trzeba dodać, że według poglądów prezentowanych w nauce prawa, poddanie sądowi polubownemu sporów ze stosunku umownego oznacza, iż kompetencją tego sądu są objęte wszelkie roszczenia o wykonanie umowy,

roszczenia powstające w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, roszczenia o zwrot bezpodstawnie spełnionego świadczenia powstałe w razie nieważności umowy lub odstąpienia od umowy, a także roszczenia deliktowe, jeżeli wynikają ze zdarzenia będącego równocześnie niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.